

Sąd w Gliwicach nałożył grzywnę na szefową KRS. Będzie za to ukarany dyscyplinarnie?

https://miasta.tokfm.pl/miasta_tokfm/7,185212,29658290,sad-w-gliwicach-nalozyl-dwa-tysiace-zl-grzywny-na-szefowa-neokrs.html?fbclid=IwAR2IfRKgMcvG4KqYc5ZpflTIdg8b0WWgTWu3NpgqRbnOYlis1clpJxsLLM



Anna Gmiterek-Zabłocka

13.04.2023 15:52

Sędzia Paweł Strumiński z Sądu Rejonowego w Gliwicach wezwał szefową Krajowej Rady Sądownictwa do przedstawienia dokumentacji jednego z sędziów. Nie dostał jej, więc nałożył na przewodniczącą grzywnę. W komunikacie KRS czytamy o możliwej odpowiedzialności dyscyplinarnej.,



©AGENCJA wyborcza.pl

Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Sąd Rejonowy w Gliwicach. W jednej ze spraw strona składa wniosek o wyłączenie sędziego. Powód? Sędzia ten miał być awansowany w procedurze przed nową Krajową Radą Sądownictwa. A to, zdaniem strony, w świetle

choćby wyroku TSUE, mogło oznaczać, że "zachodzą wątpliwości co do jego bezstronności i niezależności". Ponadto, jak wskazał nam rzecznik sądu w Gliwicach Tomasz Pawlik, "jednym z zarzutów była kwestia ewentualnych wad w procedowaniu kandydatury na sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa".

Wniosek o wyłączenie trafia do sędziego Pawła Strumińskiego. Sędzia ten jest członkiem Iustitii, zaangażowanym w walkę o praworządność.

Aby sprawę wyjaśnić, sędzia Strumiński wzywa przewodniczącą KRS Dagmarę Pawełczyk-Woicką "do złożenia dokumentacji dotyczącej procedowania kandydatury sędziego, którego dotyczył wniosek o wyłączenie lub podania ewentualnych przyczyn odmowy przedstawienia tej dokumentacji".

W związku z tym, że dokumenty nie nadeszły w wyznaczonym przez sąd terminie, na Pawełczyk-Woicką nałożona została grzywna w wysokości 2 tysięcy złotych. "Sąd nałożył grzywnę na osobę odpowiedzialną za wykonanie zobowiązania sądu - to jest na Przewodniczącą KRS. Decyzja zapadła w formie postanowienia, a obecnie odpis tego postanowienia - wraz z uzasadnieniem - będzie doręczony pani sędzi Dagmarze Pawełczyk-Woickiej w związku z jej wnioskiem" - odpisał TOK FM rzecznik sądu w Gliwicach.

Sprawa trafiła pod obrady neo-KRS

Przewodnicząca Pawełczyk-Woicka poinformowała o sprawie w oficjalnym komunikacie po posiedzeniu KRS. Z komunikatu wynika, że neo-KRS zastanawia się nad postępowaniem dyscyplinarnym wobec sędziego Pawła Strumińskiego - za jego decyzję o nałożeniu grzywny.

"Krajowa Rada Sądownictwa odroczyła - do czasu uzyskania uzasadnienia z Sądu Rejonowego w Gliwicach - rozpoznanie wniosku Komisji ds. odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i asesorów sądowych o możliwym popełnieniu czynu zabronionego przez sędziego SR w Gliwicach Pawła Strumińskiego" - napisano w komunikacie. Wskazano, że "sędzia ten bez podstawy prawnej i z pominięciem reguł procedowania nałożył na Przewodniczącą KRS grzywnę".

"Próba ingerencji w decyzję sądu"

Sędzia Strumiński nie chce się w sprawie wypowiadać, bo cała procedura jest w toku.

- To ewidentna próba ingerencji w decyzję sądu. Jest nałożona grzywna, w formie postanowienia, można się od tego odwołać, a nie próbować podważać to, czy sędzia miał prawo do takiej decyzji, czy nie. Jakby zapomniano o niezawisłości sędziów i niezależności sądów - mówi nam inny z sędziów z Iustitii.

Dziś wiemy, że sędzia Dagmara Pawełczyk - Woicka w odpowiedzi na grzywnę napisała pismo do... prezesa Sądu Rejonowego w Gliwicach "z prośbą o zapoznanie sędziego referenta z jego treścią". Tyle, że nie przewiduje tego sądowa procedura, bo to nie prezes SR nakładał grzywnę.



Paweł Strumiński 🇵🇱 🇺🇪 🇪🇺 #RuleOfLaw
@p_hudini · Obserwuj



Nowy tryb k.p.c. kierowania pism do sprawy: pismo do Prezesa z prośbą o zapoznanie sędziego z treścią ... czyli strona jak pisze sprzeciw to na Prezesa Sądu z prośbą o zapoznanie z treścią sędziego referenta ... jakby ktoś nie wiedział #legalTT 😂



Kropka 🇪🇺 🇵🇱 🇮🇸 🙌 ❤️ ⚖️ 🐱 🌟 #LegalTT #R... @WahidNaj... ·

Panie sędzio Strumiński @p_hudini, ktoś do Pana.

@Bartek_Star @KonradPogoda @madziamf @e_wrzosek
@krzychparchimo2 @maciej_czajka @obywatel2k @MGordziewicz
@czuchnowski @d_sitnicka @M_Jaloszewski @CobraBarrister
@JudgesSsp @lex_super_omnia @Ewa_Siedlecka

Te multimedia mogą zawierać nieodpowiednie treści.

Wyświetl

W trakcie posiedzenia neo-KRS można było usłyszeć m.in., że wniosek sądu z Gliwic o udostępnienie dokumentacji był "nieprecyzyjny".

- Przewodnicząca KRS wskazała, że Krajowa Rada Sądownictwa nie uchyla się [od odpowiedzi na wniosek - red.], aczkolwiek sformułowanie "pełna dokumentacja" jest na tyle nieprecyzyjne, że w zasadzie uniemożliwia wskazanie, jakich dokumentów sąd żąda. W efekcie uniemożliwia wykonanie tego postanowienia - mówił jeden z członków komisji ds. odpowiedzialności dyscyplinarnej przy neo-KRS.

- Ja to traktuję albo jako zupełną "ignorantia iuris", albo po prostu jako działanie w złej woli. (...) Sędzia Strumiński jest bardzo aktywny w mediach społecznościowych, gdzie stara się podważyć zaufanie - ujmując to delikatnie - do wszystkich członków Krajowej Rady Sądownictwa, do tego organu, do polityków. Jego zaangażowanie polityczne jest naprawdę widoczne - mówiła z kolei w trakcie obrad Dagmara Pawełczyk-Woicka.

- Uważam, że istnieją uzasadnione podejrzenia, iż działanie sędziego Pawła Strumińskiego było wyłącznie skierowane na to, by wymierzyć grzywnę. A więc było działaniem skierowanym na naruszenie zarówno interesu publicznego, jak i prywatnego aktualnego przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa - mówiła dalej. Dodała, że rozważa zwrócenie się do prokuratury o "wszczenie postępowania przygotowawczego".

- Oczywiście jestem zmuszona złożyć zażalenie (na postanowienie o grzywnie - przyp. red.), jestem zmuszona je opłacić - wskazała przewodnicząca KRS. I dopowiedziała, że - jak sprawdziła - sędzia Strumiński ma "bardzo niewielki staż" w sądownictwie. - W stosunku do mojego stażu jest to ułamek - skwitowała Pawełczyk-Woicka.

Sędzia Paweł Strumiński ma już postępowanie dyscyplinarne za to, że kilka lat temu na Twitterze - w opinii rzecznika dyscyplinarnego dla sędziów - porównał prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego do Włodzimierza Lenina. Chodzi o zestawienie zdjęć Jarosława Kaczyńskiego i pomnika Lenina z podpisami: "Wódz" i "Prawda sowiecka wiecznie żywa"